

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **D. K.**

skazanego z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lipca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt XXIII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 4 sierpnia 2020 r., sygn. akt VII K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w dniu 26 lipca 2019 roku w C. przy ul. A., podczas kontroli drogowej podał się za D. K., a następnie dokonał podrobienia podpisu D. K. na druku mandatu karnego nr (...) w celu użycia go za autentyczny, to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2020 r., sygn. akt VII K (...), uznał oskarżonego D. K. za winnego tego, że w dniu 26 lipca 2019 roku w C. przy ul. A., w celu użycia za autentyczny, podrobił dokument w postaci druku mandatu karnego nr (...), w ten sposób, że nakreślił na nim podpis swojego brata D. K., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 kk i za to na podstawie tego

przepisu skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i oskarżyciela publicznego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt XXIII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał D. K. za winnego tego, że w dniu 26 lipca 2019 roku w C. przy ul. A., w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci druku mandatu karnego numer (...), w ten sposób, że nakreślił na nim podpis swojego brata D. K., poprzez co doprowadził do skierowania ścigania o wykroczenie D. K., czym wyczerpał znamiona występkę z art. 270 § 1 k.k. i art. 235 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i skazał go za to, na mocy art. 270 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania skutkujące wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to art. 14 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez skazanie D. K. za czyn nieobjęty aktem oskarżenia, a mianowicie za czyn z art. 235 k.k. i naruszenie przez to zasady skargowości;
2. rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na dokonaniu błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu D. K., a wskazanego w punkcie I petitum kasacji, poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k. oraz z art. 235 k.k., co w konsekwencji spowodowało naruszenie art. 11 § 2 i 3 k.k.;
3. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 455 k.p.k., w konsekwencji również art. 413 § 2 k.p.k. poprzez zmianę opisu oraz kwalifikacji prawnej czynu na czyn z art. 235 k.k. dokonując nowych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu cyt. „*że oskarżony skierował swym zachowaniem ściganie o wykroczenie na D. K.*”, choć okoliczność ta nie znajduje odzwierciedlenia w akcie oskarżenia ani w materiale dowodowym zebranym w sprawie;
4. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. rażące naruszenia przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a to art. 399 § 1 k.p.k. poprzez nie uprzedzenie o możliwości zmiany kwalifikacji

prawnej czynu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w C. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Rozważania dotyczące przedstawionych w kasacji zarzutów trzeba rozpocząć od przypomnienia, że o "rażącym naruszeniu prawa" w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. można mówić tylko wtedy, gdy doszło do poważnej obrazy prawa, a więc odgrywającej przy rozstrzyganiu sprawy znaczącą rolę. To jednak dla uznania kasacji za zasadną nie jest wystarczające, bowiem należy jeszcze wykazać, że owo rażące naruszenie prawa mogło wywrzeć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. O wpływie „rażącego naruszenia prawa” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można natomiast mówić jedynie wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Nie wystarczy więc samo podniesienie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wyводу wykazać, że w realiach konkretnej sprawy, w wyniku wadliwych decyzji sądu, rzeczywiście doszło do naruszenia w stopniu rażącym określonego przepisu prawa, a sąd miał obowiązek postąpić inaczej, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wydania innego rozstrzygnięcia niż zaskarżone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., V KK 150/20, Prok. i Pr. 2021/4/21).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej zauważyć należy, że zarzut ten ma charakter wyłącznie pozorny, albowiem w realiach rozpoznawanej sprawy możliwa była korekta orzeczenia poprzez zmianę opisu czynu i jego uzupełnienie o przepis art. 235 k.k. Sąd bowiem do prawidłowo ustalonego w sprawie stanu faktycznego zastosował odpowiedni przepis prawa materialnego. Wyznacznikiem przedmiotowej

tożsamości czynu jest – co słusznie podkreślił prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację - zdarzenie faktyczne, które to w zarzucie aktu oskarżenia zostało prawidłowo opisane jednakże z pominięciem art. 235 k.k., a co jedynie zostało uzupełnione przez Sąd odwoławczy.

Tym samym, wobec nie stwierdzenia, aby w sprawie zachodziły bezwzględne przyczyny odwoławczej, chybiony okazał się także zarzut obrazy przepisu art. 399 § 1 k.p.k. Dość w tym kontekście przypomnieć, że zarówno oskarżony, jak i jego obrońca byli obecni na rozprawie odwoławczej w dniu 20 października 2020 r., a oskarżony stawiał się także na ogłoszenie wyroku w dniu 21 października 2020 r. (k. 117, k. 118, t. I). Sąd Okręgowy uzupełniając kwalifikację czynu o art. 235 k.k. uczynił to w oparciu o istniejący już opis czynu, co nie stanowi obowiązku pouczenia stron o zmianie kwalifikacji czynu.

Jednocześnie, uzupełnienie kwalifikacji czynu o art. 235 k.k. nie wpłynęło na wymierzoną w oparciu o przepis art. 270 § 1 k.k. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, skutkiem czego był brak konieczności informowania stron o jego przyjęciu. Tym samym mając na uwadze, iż Sąd odwoławczy nie poczynił, jak twierdzi obrona w zarzutach kasacyjnych, nowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie przyjął nową kwalifikację czynu, nie sposób uznać, by doszło do naruszenia art. 413 § 2 k.p.k.

Uzasadnienie kasacji jednoznacznie przekonuje, że obrońca podjął w niej argumentację wprost odpowiadającą zarzutowi błędu w ustaleniach faktycznych, w ogóle nie zmierzającą do wykazania jakiegokolwiek rażącego naruszenia prawa procesowego. Skarżący zakwestionował wyłącznie wynik – ostateczne wnioski, jakie legły u podstaw przypisania skazanemu winy, a nie sposób dojścia do tych wniosków przez Sąd Okręgowy, akceptujący co do zasady stanowisko Sądu Rejonowego i dokonujący korekty jedynie w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu (subsumcji).

W tym stanie rzeczy, jak również wobec braku podstaw do przekroczenia granic kasacji z urzędu, kasację obrońcy D. K. ocenić należało jako oczywiście bezzasadną, co implikowało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Ponadto obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.